



BIULETYN

Nr 58 (1295), 11 czerwca 2015 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Jarosław Ćwiek-Karpowicz • Aleksandra Gawlikowska-Fyk • Artur Gradziuk • Dariusz Kałan
Piotr Kościński • Sebastian Płociennik • Patrycja Sasnal • Marcin Terlikowski

Wsparcie samorządów dla zielonej energii i klimatu: przykład Polski

Adriana Skorupska

Polskie samorządy coraz częściej angażują się w działania z zakresu energii i klimatu. Wykorzystując doświadczenia zagranicznych partnerów, członkostwo w międzynarodowych sieciach oraz udział w krajowych i zagranicznych programach, we współpracy z przedsiębiorcami budują farmy wiatrowe i biogazownie, ale też sprzeciwiają się kopalniom odkrywkowym. Polskie władze centralne powinny wspierać samorządy w lokalnych działaniach, co jednocześnie ułatwi osiągnięcie celów krajowej polityki w dziedzinie klimatu i energii.

Zaangażowanie samorządów na rzecz zmniejszenia emisji CO₂ i rozwoju odnawialnych źródeł energii (OZE) wpisuje się w jeden z priorytetów UE na lata 2014–2020, czyli wspieranie gospodarki niskoemisyjnej. Jest też zgodne z celami nowego pakietu klimatyczno-energetycznego, uzgodnionego w 2014 r., który zakłada głównie redukcję emisji CO₂ o 40% do 2030 r. Same metropolie odpowiadają za emisję 75% CO₂ i zużycie 60–80% energii. Zrównoważony rozwój wymaga więc uwzględnienia samorządów. Jest to coraz bardziej widoczne na poziomie polityki globalnej – przedstawiciele miast znów będą uczestnikami szczytu klimatycznego (przedtem zaproszono ich do Warszawy w 2013 r.). Również w Polsce samorządy stają się ważnym partnerem w realizacji polityki klimatycznej i energetycznej.

Motywacja. Za udziałem samorządów w projektach dotyczących energii i klimatu stoją motywy pragmatyczne – oszczędność, lokalny rozwój, chęć poprawy stanu środowiska naturalnego. Zainteresowanie zieloną energią oraz modernizacją budynków czy oświetlenia wynika z chęci zwiększenia efektywności energetycznej, która ma przynieść realne oszczędności. Takim przykładem jest Ustronie Morskie – dzięki farmie fotowoltaicznej, otwartej w maju br., wydatki tej gminy na energię elektryczną spadną o 80–90%. Przy okazji inwestycja poprawia stan środowiska, gdyż farma powstała na terenie zrehabilitowanego wysypiska śmieci.

OZE to także szansa na pobudzenie rozwoju gospodarczego gmin – generują nowe miejsca pracy i dochody fiskalne. Dlatego polskie gminy przygotowują dogodne warunki dla zielonych inwestycji. Pierwszą, która postawiła wyłącznie na lokalną energetykę, są Kisielice w woj. warmińsko-mazurskim. Energię wytwarza tam farma wiatrowa oraz lokalna biogazownia rolnicza. W efekcie samorząd wydaje mniej na energię, a jednocześnie gmina wzbogaca się na podatkach płaconych przez inwestora. Mieszkańcy korzystają na nowych miejscach pracy i tańszym prądzie, dla rolników natomiast biogazownia stanowi miejsce zbytu substratu.

Na terenach, gdzie wydobywa się węgiel, spotykane są skrajne postawy. Wprawdzie samorządy wspierają górników w protestach przeciw zamykaniu kopalń, ale w wielu gminach motywem działań jest stan środowiska naturalnego. Prowadzi to do sprzeciwu wobec nowych kopalń i poparcia OZE – wywalczono zakaz eksploatacji złóż węgla brunatnego w okolicy Legnicy metodą odkrywkową, zapisany w strategii woj. dolnośląskiego do 2020 r.

Efektywność energetyczna, OZE oraz związana z nimi innowacyjność znajdują się w priorytetach UE, co przekłada się na wsparcie finansowe, a to z kolei – na większe zaangażowanie lokalne. Samorządy mogą uzyskać dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020. W kwietniu br. uruchomiono finansowanie mikroinstalacji prosumenckich z Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013. Dotowany będzie zakup oraz montaż instalacji i urządzeń służących do wytwarzania energii z OZE. Dofinansowanie, skierowane do małych gmin i ich mieszkańców, pokrywa do 90% kosztów inwestycji. Budżet, w wysokości 22,75 mln euro, będzie pochodził ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego.

Sposoby działań. Polskie samorządy coraz częściej czerpią wiedzę i inspiracje w zakresie klimatu i energii ze współpracy zagranicznej. Uczestnicząc w wyjazdach studyjnych, podpatrują różne rozwiązania, szczególnie dotyczące OZE i energetyki prosumenckiej, wprowadzane w takich krajach jak Niemcy, Dania czy Wielka Brytania, gdzie energetyka obywatelska jest znacznie bardziej rozwinięta. Zaczynają się też interesować niemieckimi i brytyjskimi lokalnymi spółdzielniami energetycznymi wytwarzającymi energię z OZE.

Ważnym forum realizacji projektów i zdobywania *know-how* są międzynarodowe sieci samorządowe. Część z nich skupiona jest jedynie na projektach energetycznych (Porozumienie między Burmistrzami, Sojusz Klimatyczny, Energy Cities), inne zaś – powoływane do współpracy w różnych dziedzinach – coraz większą uwagę poświęcają kwestiom energetyczno-klimatycznym (Eurocities). Wśród 6 tys. sygnatariuszy Porozumienia między Burmistrzami jest 40 jednostek z Polski, które przystępując do inicjatywy, zobowiązały się do ograniczania emisji CO₂. Z kolei Bielsko-Biała, realizująca wiele projektów międzynarodowych, to jedno z najaktywniejszych polskich miast, jeśli chodzi o przeciwdziałanie zmianom klimatycznym oraz angażowanie społeczności lokalnych w akcje prośrodowiskowe. Miasto to od lat należy do Energy Cities (jego prezydent jest w zarządzie sieci) i jako jedno z pierwszych uruchomiło w urzędzie biuro zarządzania energią. W 2013 r. projekt „Bielsko-Biała chroni klimat” został uznany za najlepszy w Europie w swojej kategorii. Pomimo chęci dorównania liderom, nie wszystkie samorządy są jednak w stanie wypełnić zobowiązania obniżenia CO₂. Wynika to głównie z ograniczeń finansowych bądź niedostatecznej wiedzy.

Samorządy potrafią też skutecznie szukać wśród swoich zagranicznych partnerów wsparcia w realizacji celów lokalnych, np. przy akcjach protestacyjnych. Przykładem jest sprzeciw wobec kopalni odkrywkowych. Podczas akcji „ludzki łańcuch” spotykają się mieszkańcy polskich i niemieckich miejscowości, w których planuje się budowanie kopalni. Do Ogólnopolskiej Koalicji „Rozwój Tak – Odkrywki Nie” przyłączyły się też organizacje lokalne i międzynarodowe. Z kolei przedstawiciel Koalicji był jednym z sygnatariuszy moratorium, w efekcie którego Zgromadzenie Narodowe Walii wprowadziło zakaz wydobywania węgla metodą odkrywkową.

Polskie samorządy mogą też liczyć na wsparcie instytucjonalne UE. W 2009 r. zorganizowano referenda lokalne w kilku gminach, gdzie zostały odkryte złoża węgla. Pomimo sprzeciwu rząd przyjął plany zakładające budowę kopalń. Gminy zwróciły się o pomoc do Komisji Petycji Parlamentu Europejskiego. Po wizycie przedstawicieli Komisji w 2013 r. przyjęto raport z misji PE, wzywający rząd do respektowania wyników referendum i dialogu ze społecznościami lokalnymi. Z kolei w Komitecie Regionów działa Komisja Środowiska, Zmiany Klimatu i Energii, która odgrywa rolę forum dyskusji, ale też przygotowuje opinie i dokumenty dla instytucji UE.

Problemy. Większe zaangażowanie samorządów w projekty z dziedziny klimatu i energii napotyka w Polsce bariery prawne, finansowe oraz społeczne. Długi proces legislacyjny dotyczący wsparcia OZE blokował przyjęty w 2010 r. rządowy program biogazowania w każdej gminie do 2020 r. Do niedawna nie było też zachęt do rozwoju energetyki obywatelskiej, wspieranej w krajach, z których pochodzą partnerzy polskich samorządów.

Nowa ustawa o OZE może być impulsem do rozwoju sektora, szczególnie w mniejszych gminach, ale nie zadziała automatycznie. Nadal na poziomie samorządowym brakuje wiedzy i zasobów kadrowych wystarczających, by prowadzić projekty energetyczne i włączyć się w skomplikowany aukcyjny system wsparcia OZE. Inwestycje w OZE czy w termomodernizację wymagają długookresowego planowania, a tego większość samorządów dopiero się uczy. Ponadto warunkiem otrzymania dotacji z UE jest opracowanie i wdrożenie przez gminę planu gospodarki niskoemisyjnej, co dla wielu stanowi istotną barierę.

Przeszkodą są też obawy mieszkańców przed spadkiem wartości gruntu, hałasem, nieprzyjemnymi zapachami i kłopotami zdrowotnymi. Brakuje rzetelnych konsultacji społecznych, informacji, a często także przejrzystości działań władz lokalnych. Łatwiej radzą sobie z tym gminy, które współpracują z partnerami zagranicznymi, ponieważ potrafią wykorzystać ich doświadczenia. W Kisielicach samorząd zorganizował dla nieprzekonanych wyjazd do niemieckiego partnera, by pokazać, jak w praktyce działają instalacje OZE i na czym polega innowacyjność takich rozwiązań.

Perspektywy. Choć coraz więcej samorządów interesuje się projektami energetycznymi jako formą inwestycji i rozwoju lokalnego, ale też sposobem na zróżnicowanie źródeł energii, zaangażowanie jest bardzo nierównomierne. Współpraca międzynarodowa może być więc ważnym czynnikiem wzmożonej aktywności samorządów, a przykłady innowacyjnych działań są coraz częściej powielane. Samorządy będą odgrywać zatem coraz większą rolę w kształtowaniu myślenia o energetyce i klimacie.

Władze centralne powinny zdać sobie sprawę z roli samorządów w realizacji zarówno polityki klimatycznej (redukcja emisji CO₂), jak i energetycznej (rozwój energetyki odnawialnej, prosumenckiej). Z jednej strony odpowiadają one za wdrażanie ustaleń zawieranych na szczeblu unijnym i globalnym, gdzie są już postrzegane jako partnerzy dla rządów i instytucji UE. Z drugiej strony, transformacja sektora energetycznego i konsekwencje zmian klimatu są dla samorządów dużym wyzwaniem. Dlatego udzielane im wsparcie w realizacji nowych zadań musi być bardziej systemowe – finansowe i merytoryczne. Dla gospodarki całego kraju istotne jest ugruntowanie pozycji samorządów w zarządzaniu energetyką, szukanie innowacyjnych rozwiązań, a także pomoc przy angażowaniu się w projekty międzynarodowe, w tym w celu zwiększenia absorpcji funduszy UE. Promowanie osiągnięć społeczności lokalnych poza Polską ma z kolei ważny aspekt wizerunkowy – dzięki temu samorządy, oprócz eksportu polskiej samorządności do krajów Partnerstwa Wschodniego, będą mogły przekazywać też swoje doświadczenia w zakresie energetyki obywatelskiej.